

Wojciech Lis

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

ORCID: 0000-0002-9014-0749

wlis@kul.lublin.pl

Swoboda wypowiedzi i wolność prasy w Republice Armenii i Rzeczypospolitej Polskiej w aspekcie prawnoporównawczym¹

STRESZCZENIE

Swoboda wypowiedzi i wolność prasy stanowią gwarancję i podkreślenie demokratycznego charakteru państwa. Przekazywanie informacji i opinii jest warunkiem demokracji, która z istoty swojej wymaga zagwarantowania obywatelom możliwości uczestnictwa w sprawach publicznych. Możliwość zapoznania się z informacjami i opiniami ma podstawowe znaczenie dla pogłębienia wiedzy, wyostrenia zmysłu krytycznego, ukształtowania własnych poglądów oraz dokonywania racjonalnych i świadomych wyborów. Aby dostęp do informacji i opinii funkcjonujących w obiegu publicznym był pełny, konieczne jest ich upublicznienie, a najlepiej robią to media i zatrudnieni w nich dziennikarze. Celem opracowania było porównanie konstytucyjnych rozwiązań prawnych w zakresie swobody wypowiedzi i wolności prasy oraz sposobu ich urzeczywistniania w praktyce w Republice Armenii i Rzeczypospolitej Polskiej.

Słowa kluczowe: swoboda wypowiedzi; wolność prasy; działalność prasy; zadania dziennikarzy; dostęp do informacji publicznej; współczesne zagrożenia

WPROWADZENIE

Badania opisane w niniejszym opracowaniu zostały przeprowadzone przede wszystkim w oparciu o metodę sondażu diagnostycznego przy zastosowaniu techniki wywiadu bezpośredniego z przedstawicielami mass mediów oraz organizacji zajmujących się monitorowaniem swobody wypowiedzi i wolności prasy w Armenii. Zdywersyfikowanie grupy badawczej pozwoliło uzyskać informacje z niezależnych od siebie źródeł oraz przedstawić przedmiot badania w sposób uwzględniający zróżnicowane opinie na jego temat. Opinie ekspertów osadzonych w realiach życia w Armenii, posiadających wiedzę i bogate doświadczenie w zakresie funkcjonowania mass mediów, umożliwiły rzetelne i wszechstronne przedstawienie tytułowego zagadnienia w kontekście działalności środków masowego przekazu w praktyce. Ma to ogromne znaczenie poznawcze, tym bardziej że zagadnienie swobody wypowiedzi i wolności prasy w Armenii znajduje się poza głównym nurtem zainteresowania naukowego. Do przeprowadzenia badania wykorzystano także metodę dogmatyczną, ograniczając zakres jej zastosowania wyłącznie do konstytucji porównywanych państw, które określają gwarancje swobody wypowiedzi i wolności prasy oraz zasady korzystania z nich. W obu państwach konstytucje są najważniejszymi aktami normatywnymi. Do zestawienia rozwiązań prawnych obowiązujących w obu państwach oraz ich zastosowania w praktyce posłużyła również metoda porównawcza, która pozwoliła określić sposób rozumienia swobody wypowiedzi i wolności prasy oraz ich praktyczne implikacje.

¹ Artykuł jest efektem zrealizowanego w 2019 r. stażu naukowego w Eurasia International University w Erywanii sfinansowanego przez Narodową Agencję Wymiany Akademickiej (umowa nr PPN/BIL/2018/1/114/ARM/UMOWA/1).

ISTOTA SWOBODY WYPOWIEDZI I WOLNOŚCI PRASY

Swoboda wypowiedzi i wolność prasy uważane są za fundament i gwarancję demokracji. Możliwość korzystania ze swobody wypowiedzi, nawet jeżeli przekazywane informacje i wyrażane opinie wydają się kontrowersyjne, jest niezbędna dla ochrony praw człowieka i prawidłowego funkcjonowania społeczeństwa obywatelskiego. Komunikowanie się i swobodna debata publiczna są gwarantami wolności i swobód obywatelskich. Wolność wypowiedzi jest nie tylko sama w sobie istotnym prawem, lecz jest także niezbędna dla wzmocnienia pozycji jednostek i umożliwienia im ochrony i promowania wszystkich innych praw człowieka. Ma to zasadnicze znaczenie dla istnienia społeczeństwa obywatelskiego, ponieważ umożliwia wyrażanie opinii politycznych i prowadzenie krytycznych dyskusji. Korzystanie z prawa do wolności wypowiedzi wymaga jednak „środowiska [...], w którym wszyscy mogą mówić swobodnie i otwarcie, bez obawiania się represji”².

Człowiek wolny musi mieć zapewnioną wolność komunikowania się i artykułowania swoich opinii bez żadnych przeszkód – czy to bezpośrednio, czy za pośrednictwem prasy. Pojęcie to obejmuje swoim zakresem wszystkie techniczne środki masowego przekazu oraz dziennikarzy, którzy kreują przekaz medialny. Ich rola w każdym państwie, bez względu na panujący w nim ustrój, jest ogromna, mogą bowiem propagować oficjalny punkt widzenia i usprawiedliwiać działania władz publicznych albo go kwestionować i przedstawiać nadużycia władz publicznych. Nie ulega wątpliwości, że państwo demokratyczne dopuszcza funkcjonowanie różnych form kontroli obywatelskiej nad działalnością osób sprawujących władzę w imieniu suwerena. Podstawową formą kontroli jest działalność wyspecjalizowanych organów państwowych. Nie zawsze jednak będą one w stanie właściwie wywiązywać się z powierzonych im zadań. W sytuacji poważnej słabości organów władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej olbrzymią rolę w dochodzeniu do prawdy o funkcjonowaniu instytucji państwowych i sfery polityki odgrywa prasa, określana mianem „czwartej władzy”. W podtekście tego sformułowania tkwi głębokie przeświadczenie, że prasa może wywierać realny wpływ na kształtowanie decyzji państwowych, ponieważ jest czynnikiem kontrolującym organy państwa przez fakt informowania publiczności o działaniach, które one podejmują. W ten sposób rozszerza wiedzę obywateli oraz umożliwia im stałe i świadome współuczestnictwo w życiu publicznym³.

W państwie demokratycznym nie można nie uwzględniać stanowiska wyrażanego przez opinię publiczną. Możliwość wyrażania swojej woli w najpełniejszy sposób gwarantuje obywatelom niezależna i bezstronna prasa. W ten sposób urzeczywistnia się zasada pluralizmu politycznego. Dzięki prasie społeczeństwo otrzymuje możliwość wpływania na tych, którym została powierzona troska o dobro wspólne. W związku z tym nie dziwi, że wszyscy sprawujący władzę, bez względu na ideologię, dążą do posiadania wpływu na prasę, gdyż dzięki temu mogą kształtować pożądane postawy i zachowania społeczne oraz forsować swo-

² Joint Message by the UN Secretary-General and the UNESCO Director-General for the 2013 Observance, 3 May 2013, www.un.org/sg/en/content/sg/statement/2013-05-02/joint-message-secretary-general-un-ban-ki-moon-and-ms-irina-bokova [dostęp: 30.03.2019]: „[...] environment [...] where all can speak freely and openly, without fear of reprisal”.

³ W. Lis, *Wolność wypowiedzi gwarancją demokracji*, „Studium Vilmense A” 2010, t. 7, s. 31.

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

ją wizję ładu publicznego i sposobu zorganizowania państwa. Działania takie są typowe dla wszystkich sprawujących władzę. Celem niniejszego opracowania jest porównanie konstytucyjnych rozwiązań prawnych w zakresie swobody wypowiedzi i wolności prasy oraz sposobu ich urzeczywistniania w praktyce w Republice Armenii i Rzeczypospolitej Polskiej.

KONSTYTUCYJNE GWARANCJE SWOBODY WYPOWIEDZI I WOLNOŚCI PRASY W REPUBLICIE ARMENII I RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Analizę tytułowego zagadnienia należy rozpocząć od przedstawienia kilku podstawowych informacji o państwach będących przedmiotem zainteresowania. Nie budzi żadnych wątpliwości, że kontekst geopolityczny oraz wielkość państwa wpływają na sposób zorganizowania rynku medialnego oraz podejścia do swobody wypowiedzi i wolności prasy. Na wybór tego tematu wpłynął pobyt autora na stażu naukowym w Eurasia International University w Erywaniu, stolicy Armenii. Z uwagi na znajomość zagadnień związanych ze swobodą wypowiedzi i wolnością prasy w Polsce zamierzeniem autora było zbadanie stanu przestrzegania swobody wypowiedzi i wolności prasy w Armenii, dlatego większość uwag odnosi się właśnie do sytuacji panującej na obszarze tego państwa.

Republika Armenii jest położona w południowo-zachodniej Azji, graniczy z czterema państwami – od północy z Gruzją, od wschodu z Azerbejdżanem, od południa z Iranem, od zachodu z Turcją. Nie posiada dostępu do morza. Największym zbiornikiem wodnym jest położone na wysokości 1900 m n.p.m. jezioro Sewan, które zajmuje powierzchnię około 1260 km². Armenię zamieszkuje około 3 mln ludzi, z czego 98% to etniczni Ormianie. Po rozpadzie ZSRR, od momentu odzyskaniu niepodległości w dniu 21 września 1991 r., Armenia stała się państwem demokratycznym – demokracją parlamentarną⁴.

Rzeczpospolita Polska jest położona w centrum Europy (na jej terytorium znajduje się geometryczny środek Europy), graniczy z siedmioma państwami – od północnego-wschodu z Rosją (Obwód Kaliningradzki), od wschodu z Litwą, Białorusią i Ukrainą, od południa ze Słowacją i Czechami, od zachodu z Niemcami. Od północy oblewają ją wody Morza Bałtyckiego. Największym jeziorem śródlądowym jest jezioro Śniardwy, które zajmuje powierzchnię około 114 km². Polskę zamieszkuje około 39 mln ludzi, z czego 98% to etniczni Polacy. Polska była inicjatorem i liderem przemian ustrojowych w Europie Środkowej, które doprowadziły do upadku ZSRR. Jest państwem demokratycznym – republiką parlamentarną⁵.

System prawny Armenii określa Konstytucja Republiki Armenii z dnia 5 lipca 1995 r., która w systemie aktów normatywnych ma najwyższą moc prawną. Swoboda wypowiedzi i wolność prasy zostały zagwarantowane w art. 42, zgodnie z którym: „1. Każdy ma prawo do swobodnego wyrażania swojej opinii. Prawo to obejmuje wolność posiadania własnej opinii, a także wyszukiwania, otrzymywania i rozpowszechniania informacji i idei za pośrednictwem dowolnych mediów, bez ingerencji organów rządowych lub samorządowych i niezależnie od

⁴ Central Intelligence Agency, *The world factbook: Armenia*, www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/geos/am.html [dostęp: 28.12.2019].

⁵ Central Intelligence Agency, *The world factbook: Poland*, www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/geos/pl.html [dostęp: 28.12.2019].

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

granic państwowych. 2. Zagwarantowana jest wolność prasy, radia, telewizji i innych środków informacji. Państwo gwarantuje działalność niezależnej telewizji publicznej i radia, oferujących różnorodne programy informacyjne, edukacyjne, kulturalne i rozrywkowe. 3. Wolność wyrażania opinii może być ograniczona tylko ustawą ze względu na bezpieczeństwo państwa, ochronę porządku publicznego, zdrowia i moralności lub czci i dobrego imienia innych osób oraz innych podstawowych praw i wolności”⁶. Wynika stąd, że ani swoboda wypowiedzi, ani wolność prasy nie mają absolutnego charakteru – dopuszczalne są ograniczenia przewidziane ustawą ze względu na cel (determinowany ochroną interesu publicznego) pod warunkiem, że są przekonująco uzasadnione. Prawodawca chroni nie tylko treść informacji i opinii, które powinny być obiektywne, wiarygodne i kompletne, lecz także sposób ich dystrybucji, swobodę uzyskiwania i przekazywania. Wolność prasy została wzmocniona gwarancjami art. 51, zgodnie z którym: „1. Każdy ma prawo do otrzymywania informacji i zapoznawania się z dokumentami związanymi z działalnością organów i urzędników państwowych i samorządowych. 2. Prawo do otrzymania informacji może być ograniczone tylko ustawą w celu ochrony interesów publicznych lub podstawowych praw i wolności innych osób. 3. Procedurę otrzymywania informacji, a także podstawy odpowiedzialności urzędników za ukrywanie informacji lub nieuzasadnioną odmowę udzielenia informacji, określa ustawa”⁷.

Konstytucja Republiki Armenii spełnia zatem wymagania pluralizmu i tolerancji, bez których nie byłoby ani demokratycznego społeczeństwa, ani państwa prawa. Przyjęte rozwiązania nie budzą żadnych zastrzeżeń. Na gruncie normatywnym swoboda wypowiedzi i wolność prasy w Armenii są zagwarantowane w sposób właściwy dla państw demokratycznych.

W prawie polskim swoboda wypowiedzi i wolności prasy została zagwarantowana w art. 54 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.⁸, która jest najwyższym prawem. Zgodnie z treścią tego artykułu: „1. Każdemu zapewnia się wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji. 2. Cenzura prewencyjna środków społecznego przekazu oraz koncesjonowanie prasy są zakazane. Ustawa może wprowadzić obowiązek uprzedniego uzyskania koncesji na prowadzenie stacji radiowej lub telewizyjnej”. Cenzura prewencyjna oznacza uprzednią kontrolę publikacji, dokonywaną przez wyspecjalizowany organ, która może skutkować jej wstrzymaniem i zakazaniem jej rozpowszechniania. Z kolei koncesjonowanie prasy oznacza uzależnienie możliwości wydawania dzienników i czasopism bądź audycji radiowych i telewizyjnych od uprzedniej zgody

⁶ Constitution of the Republic of Armenia of 5 July 1995, www.parliament.am/parliament.php?id=constitution&lang=eng [dostęp: 28.12.2019]: „1. Everyone shall have the right to freely express his or her opinion. This right shall include freedom to hold own opinion, as well as to seek, receive and disseminate information and ideas through any media, without the interference of state or local self-government bodies and regardless of state frontiers. 2. The freedom of the press, radio, television and other means of information shall be guaranteed. The State shall guarantee the activities of independent public television and radio offering diversity of informational, educational, cultural and entertainment programmes. 3. Freedom of expression of opinion may be restricted only by law, for the purpose of state security, protecting public order, health and morals or the honour and good reputation of others and other basic rights and freedoms thereof”.

⁷ „1. Everyone shall have the right to receive information and get familiar with documents relating to the activities of state and local self-government bodies and officials. 2. The right to receive information may be restricted only by law, for the purpose of protecting public interests or the basic rights and freedoms of others. 3. The procedure for receiving information, as well as the grounds for liability of officials for concealing information or for unjustified refusal of providing information thereby shall be prescribed by law”.

⁸ Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 z późn. zm.

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

upoważnionego organu. Oba sposoby ograniczania swobody wypowiedzi i wolności prasy są bezwzględnie zakazane, gdyż naruszają istotę tych wolności⁹. Swoboda wypowiedzi pozostaje w oczywistym związku z wolnością prasy, o której mowa także w art. 14 Konstytucji RP („Rzeczpospolita Polska zapewnia wolność prasy i innych środków społecznego przekazu”). Wolność prasy i innych środków społecznego przekazu, o której tu mowa, jest w istocie podkreśleniem szczególnego przejawu wolności, której dotyczy art. 54¹⁰. Środki społecznego przekazu traktowane są jako narzędzie konieczne do prowadzenia dyskursu obywatelskiego, wymiany informacji i opinii oraz ich rozpowszechniania; co więcej, stanowią również przejaw kontroli społecznej wobec organów władzy publicznej¹¹. Gwarancje pomieszczone w tych dwu artykułach pozwalają połączyć ze sobą wolność wypowiedzi w wymiarze indywidualnym i zbiorowym. Wolność wypowiedzi w wymiarze indywidualnym służy doskonaleniu intelektualnemu jednostki, rozwojowi jej osobowości i samorealizacji, natomiast w wymiarze zbiorowym jest koniecznym warunkiem funkcjonowania demokracji, umożliwia bowiem prowadzenie debaty publicznej, artikulację swoich potrzeb przez suwerena oraz kontrolę osób, które w imieniu suwerena sprawują władzę¹². Należy jednak podkreślić, że ani swoboda wypowiedzi, ani wolność prasy nie mają charakteru absolutnego i podlegają ograniczeniom na warunkach określonych w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, zgodnie z którym: „Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw”.

Z gwarancji konstytucyjnych zawartych w Konstytucji Republiki Armenii i Konstytucji RP wynika jednoznacznie głębokie przekonanie, że przekazywanie informacji i opinii jest niezbędnym warunkiem demokracji, ponieważ prawdziwa demokracja wymaga zagwarantowania obywatelom możliwości aktywnego uczestnictwa w sprawach publicznych. Takie uczestnictwo byłoby niemożliwe, jeżeli obywatele nie mieliby szybkiego dostępu do pełnych i rzetelnych informacji dotyczących spraw publicznych oraz odnoszących się do nich opinii, których potrzebują, a które powinny być im dostarczane przez prasę i inne środki społecznego przekazu¹³. Należy dodać, że urzeczywistniana przez prasę swoboda wypowiedzi, stanowiąca jeden z zasadniczych filarów społeczeństwa obywatelskiego oraz jeden z podstawowych warunków jego postępu i rozwoju każdej osoby, nie może ograniczać się wyłącznie do informacji i opinii, które odbierane są przychylnie, uważane za nieobraźliwe lub neutralne. W równym stopniu odnosi się ona także do tych informacji, które obrażają, oburzają lub wprowadzają niepokój w państwie lub w jakiejś części społeczeństwa. Takie są wymagania pluralizmu, tolerancji, otwartości na inne poglądy, bez których nie ma prawdziwej demokracji¹⁴. Dzięki

⁹ Wyrok TK z dnia 20 lutego 2007 r., P 1/06, LEX nr 245357.

¹⁰ Wyrok TK z dnia 30 października 2006 r., P 10/06, LEX nr 210825.

¹¹ Wyrok TK z dnia 9 listopada 2010 r., K 13/07, LEX nr 612153.

¹² Wyrok TK z dnia 11 października 2006 r., P 3/06, LEX nr 210809.

¹³ W. Lis, *Wolność prasy i innych środków społecznego przekazu jako zasada ustrojowa*, „Studia Medioznawcze” 2012, nr 4, s. 19.

¹⁴ Wyrok ETPC z dnia 7 grudnia 1976 r. w sprawie *Handyside przeciwko Wielkiej Brytanii*, skarga nr 5493/72. Stanowisko, że wolność słowa stanowi fundament demokratycznego państwa i pluralistycznego społeczeństwa znalazło potwierdzenie i ugruntowanie w późniejszej, rozwijającej tę linię orzecznictwem, działalności ETPC. Zob.

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

wolnej prasie i środkiem społecznego przekazu powstaje możliwość zapoznania się z szerokim wachlarzem informacji i opinii, które pozwalają ich odbiorcom na w pełni świadomy i odpowiedzialny udział w życiu publicznym. Niemniej swoboda wypowiedzi błędnie utożsamiana jest z wolnością szeroko rozumianej prasy. Nie jest poprawne zamienne używanie tych określeń, ponieważ nie są one ani tożsame, ani równoznaczne. Wolność prasy przysługuje tylko prasie, natomiast swoboda wypowiedzi – obywatelom i innym podmiotom, w tym również prasie.

Mając to na względzie, należy zauważyć, że według Reporterów bez Granic w 2019 r. Armenia znalazła się na 61. miejscu, natomiast Polska – na 59. miejscu spośród 180 państw świata w Światowym Indeksie Wolności Prasy¹⁵. Pod względem przestrzegania swobody wypowiedzi i wolności prasy oba państwa zostały więc ocenione niemal jednakowo. W związku z tym, w kontekście przywołanych gwarancji konstytucyjnych, powstaje pytanie, czy swoboda wypowiedzi i wolność prasy faktycznie są przestrzegane w przestrzeni publicznej, zwłaszcza w działalności dziennikarskiej. Odpowiedź na nie pozwoli na ocenę funkcjonowania gwarancji konstytucyjnych w praktyce. Pytanie to nabiera szczególnego znaczenia w odniesieniu do Armenii w kontekście zmian zapoczątkowanych „aksamitną rewolucją”, która miała miejsce w pierwszej połowie 2018 r. Spontaniczne masowe protesty antyrządowe doprowadziły do zmiany ustroju państwa i rozbudziły oczekiwania w płaszczyźnie rzeczywistego, a nie deklaracyjnego, urzeczywistnienia korzystania z wolności i praw człowieka i obywatela. Pikanterii sprawie nadaje fakt, że w wyniku „aksamitnej rewolucji” władzę w państwie przejął lider opozycji – N. Paszynian, który z zawodu jest dziennikarzem.

PRAKTYCZNE ASPEKTY SWOBODY WYPOWIEDZI I WOLNOŚCI PRASY W REPUBLICIE ARMENII I RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Pobyt na stażu naukowym w Eurasia International University w Erywaniu, stolicy Armenii, poczynione na miejscu obserwacje oraz rozmowy przeprowadzone z przedstawicielami prasy i organizacji pozarządowych zajmującymi się monitorowaniem przestrzegania swobód obywatelskich pozwalają na sformułowanie kilku uwag o charakterze polemicznym. Na pierwszy rzut oka wydaje się, że w Armenii nie występują problemy, które swoją naturą odbiegałyby od tych znanych w Polsce. Rynek prasy jest zróżnicowany pod każdym względem, co odzwierciedla różnorodność światopoglądową. Wynika stąd, że prawodawca musi uwzględniać istnienie wielu różnie zorientowanych mediów, co zapewnia pluralizm informacyjny. Krytyczne poglądy na różne tematy są swobodnie wyrażane zarówno w prasie drukowanej, jak i mediach elektronicznych. Istnieją też jednak tematy, które w debacie publicznej albo całkowicie się pomija, albo prezentuje się je w formie neutralnej. Są to kwestie uznane za „interesy państwowe lub narodowe”, które są tematem tabu. Należą do nich relacje ormiańsko-rosyjskie. W kontekście uzależnienia gospodarczego Armenii od

m.in. wyrok ETPC z dnia 8 lipca 1986 r. w sprawie *Lingens przeciwko Austrii*, skarga nr 8815/82; wyrok ETPC z dnia 23 kwietnia 1992 r. w sprawie *Castells przeciwko Hiszpanii*, skarga nr 11798/85, wyrok ETPC z dnia 1 lipca 1997 r. w sprawie *Oberschlick przeciwko Austrii*, skarga nr 20834/92.

¹⁵ Reporters Without Borders, 2019 World Press Freedom Index, <https://rsf.org/en/ranking#> [dostęp: 28.12.2019].

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

Rosji oraz obecności wojsk rosyjskich, będących gwarancją bezpieczeństwa Armenii, relacje ormiańsko-rosyjskie są pomijane, upraszczane albo przedstawiane w taki sposób, aby z jednej strony nie tworzyć wrażenia determinowania bądź przynajmniej oddziaływania polityki rosyjskiej na sprawy ormiańskie, a z drugiej by nie wystąpić jawnie przeciwko rosyjskiej polityce. Wynika to ze skomplikowanej sytuacji geopolitycznej, w jakiej znajduje się Armenia, z trzech stron otoczona państwami muzułmańskimi. Z dwoma z nich – Turcją i Azerbejdżanem – w zasadzie nie utrzymuje kontaktów dyplomatycznych, z kolei z chrześcijańską Gruzją (skonfliktowaną z Rosją z powodu okupacji północno-zachodniej części jej terytorium) prowadzi rywalizację o dominację w regionie. W takiej konstelacji regionalnej nie dziwi, że Armenia upatruje gwarancji swojego bezpieczeństwa w Rosji, której obecność wojskowa powstrzymuje zakusy sąsiadów oraz zapewnia względny spokój w zasadzie w całym regionie Kaukazu.

Poważnym wyzwaniem pozostaje zagadnienie dostępu do informacji publicznej. Pomimo tego, że gwarancje dostępu do informacji publicznej są w zasadzie analogiczne do rozwiązań obowiązujących w Polsce, to jednak praktyka jest diametralnie różna. Zarówno obywatele, jak i dziennikarze napotykać na szereg przeszkód i trudności w otrzymaniu tego rodzaju informacji. Jednym z głównych powodów tego stanu rzeczy jest to, że urzędnicy zatrudnieni w organach i instytucjach zobowiązanych do udzielania informacji nie dostarczają ich z powodu nieznanomości prawa, braku świadomości ciężącego na nich obowiązku udzielania informacji oraz pełnienia służebnej (a nie dominującej) roli wobec społeczeństwa. Na porządku dziennym jest żądanie określenia celu udzielenia informacji, podczas gdy formalnie takiego obowiązku prawodawca nie przewiduje, wręcz przeciwnie – zakazuje żądania określenia celu, dla którego informacja ma zostać udzielona¹⁶. Często zdarzają się odmowy udzielenia informacji bez żadnego uzasadnienia albo udzielanie informacji niepełnych, których przydatność jest znikoma. W przypadku gdy wnioski o udzielenie informacji wpływa pocztą elektroniczną, informacje w ogóle nie są udzielane, gdyż tego rodzaju wnioski uważa się za niepodpisane i w konsekwencji są one ignorowane¹⁷, czego także osobiście doświadczyłem. Poza tym organy i instytucje odmawiają udzielenia informacji o charakterze wrażliwym, argumentując swoją odmowę tym, że zawierają one bliżej nieokreślone tajemnice, nie precyzując przy tym jednakże rodzaju tych tajemnic. Normą jest udzielanie informacji z opóźnieniem (co ma istotne znaczenie ze względu na czas, od którego zależy ich aktualność), względnie udzielanie takich informacji, które pozwalają kreować pozytywny wizerunek organów i instytucji, które ich udzielają. Uchylenie się od udzielania informacji albo ich filtrowanie to formy cenzury. W konsekwencji dostęp do informacji publicznej ma charakter formalny, co w kontekście celów i funkcji prasy stanowi bardzo poważny problem. Tymczasem prawo dostępu do informacji publicznej nabiera znaczenia prawnego na poziomie merytorycznym, ponieważ w działalności prasowej najważniejsze są fakty, informacje i wykreowany przy ich pomocy model rzeczywistości. Brak informacji albo uzyskiwanie informacji niepełnych bądź odpowiednio

¹⁶ Informacje z rocznego raportu Rzecznika Praw Obywatelskich Republiki Armenii za 2018 r. udostępnione przez Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich Republiki Armenii w dniu 24 czerwca 2019 r. (w posiadaniu autora).

¹⁷ G. Balasanyan, *Freedom of Information and Media Law in Armenia 2016*, <https://hetq.am/en/article/79755> [dostęp: 28.12.2019].

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

spreparowanych ogranicza prawo społeczeństwa do bycia poinformowanym i kreuje fałszywy obraz rzeczywistości. To z kolei podważa zaufanie do prasy i otwiera pole do snucia różnego rodzaju teorii spiskowych. Nie ulega bowiem wątpliwości, że uchylanie się od realizacji obowiązku informacyjnego sprzyja domysłom, według których organy i instytucje wykonujące zadania publiczne nie są szczerze w swoich intencjach, nie kierują się względami dobra wspólnego, nie realizują interesu publicznego, tylko dążą do przemilczenia albo wręcz do ukrycia przed opinią publiczną niektórych faktów, zwłaszcza tych, które odbierane są jako niepopularne i które mogą spotykać się ze sprzeciwem opinii publicznej albo wręcz stanowić źródło powszechnego niezadowolenia, które swoje ujście znajduje zwykle w ulicznych protestach.

Poważnym problemem, który faktycznie ogranicza swobodę wypowiedzi i wolność prasy, jest bardzo mały rynek reklam, co w konsekwencji prowadzi do rywalizacji o reklamodawcę, którego później za wszelką cenę (w tym również prawdy w przekazach prasowych) chce się przy sobie zatrzymać. Mały rynek reklam powoduje, że media prezentują poglądy tych, którzy zamieszczając w nich swoje reklamy, zapewniają środki finansowe konieczne do przetrwania i jako takiego funkcjonowania. To z kolei faktycznie uzależnia media od reklamodawców i prowadzi do sytuacji, w której media stają się tubą propagandową tych, od których zależy ich byt i funkcjonowanie. Przekłada się to na daleko idące kompromisy, bardzo często kosztem prawdziwości informacji bądź przemilczania faktów, których ujawnienie mogłoby zagrozić tym, od których media są zależne.

W Polsce, gdzie rynek reklam jest bardzo duży, media nie muszą zabiegać o reklamodawców i uzależniać od nich rodzaju bądź sposobu przekazywania informacji i opinii. Do tego należy dodać świadomych i wymagających odbiorców, którzy mając możliwość ich weryfikowania bez trudu w innych źródłach, porzucają wydawców czy nadawców działających pod dyktando reklamodawców. W Armenii, w której pieniądze z reklam pochodzą od kapitału rosyjskiego, gdyż najwięksi przedsiębiorcy prowadzący działalność gospodarczą pochodzą z Rosji, źródło uzależnienia mediów jest oczywiste. Finansowe uzależnienie od reklamodawców prowadzi do paradoksalnych sytuacji, w których te same media w ciągu jednego roku prezentują skrajne ideologie oraz zupełnie odmienne punkty postrzegania i oceny rzeczywistości. Zależność finansowa nie pozwala prasie odgrywać roli pluralistycznej przestrzeni dialogu publicznego i podporządkowuje ją wymogom wolnorynkowej gry interesów. Do tego należy dodać, że kręgi biznesowe, które akurat stać na reklamę, bardzo silnie związane są z kręgami władzy. Ostatecznie zatem sojusz biznesu i polityki znajduje odzwierciedlenie w treści przekazów medialnych¹⁸. W konsekwencji docierające do odbiorców przekazy medialne nie są obiektywne. Zależność finansowa doprowadziła do spolaryzowania linii programowych mediów, które publikując materiały dotyczące różnych przejawów życia publicznego, nierzadko jawnie opowiadają się za programami prezentowanymi przez konkretne partie polityczne. Krótko mówiąc, polityka redakcyjna głównych mediów pokrywa się z interesem tych, od których zależy ich byt i funkcjonowanie. Dzięki temu wiadomo, z jakich źródeł finansowane są poszczególne media i czyje interesy one reprezentują. Zależność tę pogłębiają tendencje przejmowania mediów przez oligarchów w celu od-

¹⁸ Informacje uzyskane podczas rozmowy w dniu 5 marca 2019 r. z B. Navasardyanem, Przewodniczącym Yerevan Press Club.

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

działywania na opinię publiczną w pożądanym przez siebie kierunku¹⁹. W takiej sytuacji nie może dziwić, że dziennikarze przestrzegają cenzury wewnątrzredakcyjnej, zdeterminowanej poglądami właściciela albo reklamodawcy²⁰. To zaś prowadzi do monopolizacji mediów (co godzi w pluralizm informacyjny) oraz siłą rzeczy do ograniczenia zróżnicowania i obniżenia jakości oferty programowej.

W tym kontekście pojawia się problem uzależniania dziennikarzy poprzez sposób zatrudnienia. Wiąże się z tym kwestia ich niezależności i wiarygodności. W Armenii nie-rzadko dziennikarze są zatrudniani w pełnym wymiarze czasu pracy bez umowy o pracę, co całkowicie uzależnia ich od woli redaktorów naczelnych i właścicieli mediów²¹. W Polsce nie ma większych problemów związanych z zatrudnianiem dziennikarzy, co jednak nie oznacza, że w ogóle one nie występują. Wynikiem tego jest autocenzura w kwestiach kontrowersyjnych, a w konsekwencji kurczenie się przestrzeni dla różnic światopoglądowych. W sytuacji uzależnienia dziennikarzy od tych, którzy decydują, co ma być przedmiotem ich zainteresowania i w jaki sposób mają go przedstawić opinii publicznej, trudno mówić o rzetelnym informowaniu, zapewnieniu jawności życia publicznego oraz sprawowaniu kontroli społecznej czy wypełnianiu przez dziennikarzy wynikających stąd zadań. Ze względów finansowych dziennikarze „godzą się” występować w roli, jaką narzucają im ci, od których zależy jakość i poziom życia ich oraz ich najbliższych. W końcu dziennikarstwo to przecież zawód, który ma dostarczać środków utrzymania dziennikarzowi i jego rodzinie. Nie może to jednak oznaczać całkowitej uległości. Dziennikarze muszą mieć świadomość, że procesy polityczne i sprawujący władzę zmieniają się, przemijają wraz z kolejnymi wyborami, oni zaś pozostają w sferze publicznej. Warunkiem prowadzenia efektywnej i użytecznej działalności jest wiarygodność, na którą pracują całe życie swoimi wyborami, postawami, zachowaniami. W świecie wzajemnych zależności i powiązań, w którym zanikają granice przyzwoitości, rozmywają się wartości, które dotychczas wyznaczały standardy uczciwego zachowania i poczucia odpowiedzialności za treści przekazywane w materiale prasowym, nietrudno utracić wiarygodność. Niestety, utraconej reputacji i wiarygodności nie można odzyskać. Stąd też jeżeli dziennikarz chce się liczyć, chce pozostać wierny ideałom etycznego dziennikarstwa, to wartości te muszą zostać przez niego zachowane²². To nie jest oczywiście łatwe i wymaga dokonywania wielu, nie-rzadko dramatycznych w konsekwencjach wyborów, lecz jest bez wątpienia konieczne.

W ścisłym związku z zależnością ekonomiczną pozostaje obecność na rynku ormiańskim mediów rosyjskich bądź rosyjskojęzycznych. Pomimo tego, że w państwie demokratycznym różnorodność światopoglądowa i związany z nią pluralizm informacyjny nie są niczym nadzwyczajnym, to jednak z uwagi na kontekst historyczny, polityczny i gospodarczy obecność na rynku ormiańskim mediów rosyjskich bądź rosyjskojęzycznych ma szczególne znaczenie. Istnienie tych mediów umożliwia ich decydom oddziaływanie na sposób po-

¹⁹ Informacje uzyskane podczas rozmowy w dniu 12 marca 2019 r. z S. Doydoyan, Dyrektorem Centrum Wolności Informacji w Armenii.

²⁰ Informacje uzyskane podczas rozmowy w dniu 1 marca 2019 r. z A. Ishkhanyanem, Przewodniczącym Helsińskiego Komitetu Armenii.

²¹ Informacje uzyskane podczas rozmowy w dniu 5 marca 2019 r. z B. Navasardyanem, Przewodniczącym Yerevan Press Club.

²² Informacje uzyskane podczas rozmowy w dniu 20 marca 2019 r. z M. Movsisyanem, Prezesem A1+ TV Company.

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

strzegania i w konsekwencji prezentowania rzeczywistości przez pryzmat interesów rosyjskich. Taki stan rzeczy ułatwia także niezajomość języków obcych (jeżeli już to wyłącznie języka rosyjskiego) przez bardzo dużą część dziennikarzy ormiańskich oraz brak własnych korespondentów zagranicznych, co siłą rzeczy oznacza korzystanie z informacji zgromadzonych i odpowiednio przetworzonych przez korespondentów rosyjskich. Nie może zatem dziwić, że poznawanie świata dokonuje się poprzez wizję prezentowaną przez Rosjan. To z kolei wpływa na sposób postrzegania i oceny prezentowanych informacji i opinii. Dzięki temu mogą być one odpowiednio modyfikowane. Media rosyjskie bądź rosyjskojęzyczne, przenosząc wzory i sposób myślenia właściwy dla Rosjan, kształtują ormiańską opinię publiczną i sposób postrzegania świata. Zależność informacyjna nie tylko ogranicza samych dziennikarzy, lecz także zamyka w „klatce informacyjnej” cały naród. Nie budzi żadnych wątpliwości, że Rosja (finansująca media rosyjskie bądź rosyjskojęzyczne) kieruje się osiągnięciem celów własnej polityki, nie zaś celów ormiańskich, co oczywiście jest w pełni zrozumiałe, dlatego potrzebuje dezinformacji opinii publicznej²³.

Źródłem wielu problemów zarówno w Armenii, jak i w Polsce jest brak legalnej definicji prasy. Taki stan rzeczy nierzadko powoduje trudności związane z niemożliwością pociągnięcia dziennikarzy do odpowiedzialności – skoro nie wiadomo, czym jest prasa, to nie wiadomo również, kogo można pociągnąć do odpowiedzialności. Ma to istotne praktyczne znaczenie tym bardziej, że dziennikarze nie potrafią bądź nie chcą wyznaczyć sobie granic swobody wypowiedzi i nierzadko przekraczają te granice, naruszając dobra osobiste tych, którzy znaleźli się w centrum ich zainteresowania, albo posługując się mową nienawiści wobec tych, którzy myślą inaczej. Podejmowane próby ochrony przed atakami dziennikarzy sprowadzane są do działań zmierzających do ograniczenia swobody wypowiedzi i wolności prasy. W związku z tym prokuratura i sądy podchodzą do tego bardzo ostrożnie, ponieważ nie chcą się narażać na odpowiedzialność żadnej ze stron oraz nie chcą stać się cenzorami swobody wypowiedzi i wolności prasy²⁴. To z kolei prowadzi do brutalizacji języka, zwyczajów i życia publicznego oraz do niemal powszechnego poczucia bezradności wobec dziennikarzy. Mowa nienawiści (zwłaszcza wobec osób publicznych), szerzenie nieprawdziwych informacji podkopujących autorytet osób sprawujących władzę, antagonizowanie społeczeństwa, publiczne zniesławianie czy ingerowanie w sferę prywatności znajdują się na porządku dziennym. Dziennikarze nie potrafią i nie chcą wyznaczyć sobie granicy pomiędzy sferą publiczną a sferą prywatną. Pomimo znajomości zasad etycznych dotyczących funkcjonowania prasy, w praktyce nie są one przez dziennikarzy przestrzegane. Tymczasem dziennikarze korzystają z wolności słowa na takich samych warunkach, jak wszyscy inni obywatele, nie mają bowiem w tym względzie żadnych przywilejów²⁵. Na porządku dziennym jest ignorowanie obowiązków wynikających z przepisów prawa, co wynika z przekonania, że dziennikarze mogą więcej i wobec nich w sposób restrykcyjny nie będą stosowane regulacje, które odnoszą się do pozostałych. Istnieje jakieś błędne przekonanie,

²³ Informacje uzyskane podczas rozmowy w dniu 20 marca 2019 r. z M. Movsisyanem, Prezesem A1+ TV Company.

²⁴ Informacje uzyskane podczas rozmowy w dniu 5 marca 2019 r. z B. Navasardyanem, Przewodniczącym Yerevan Press Club.

²⁵ Informacje uzyskane podczas rozmowy w dniu 12 marca 2019 r. z S. Doydoyan, Dyrektorem Centrum Wolności Informacji w Armenii.

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

że dziennikarze z racji wykonywanego zawodu i środków, jakimi posługują się w swojej działalności, mogą wszystko, ponieważ w taki właśnie sposób pojmują rolę dziennikarza. Niewielu dziennikarzy ma poczucie odpowiedzialności za własne działania²⁶. Bycie dziennikarzem – poszukiwanie, opracowywanie i przekazywanie informacji i opinii – dla wielu z nich stanowi cel sam w sobie, usprawiedliwiający środki, za pomocą których jest on urzeczywistniany. Jediną formą odpowiedzialności dziennikarzy jest odpowiedzialność przed opinią publiczną, która sięgając bądź nie po określone źródło informacji i opinii, udziela albo odmawia dziennikarzom swego rodzaju votum zaufania²⁷.

Według danych Rzecznika Praw Obywatelskich Republiki Armenii w 2018 r. nastąpił znaczny wzrost mowy nienawiści. Szczególnie niepokojąca jest tendencja do poniżającego traktowania, głoszenia nienawiści, a w pojedynczych przypadkach nawet do rozbudzania wrogości wobec konkretnych osób, dzielenia społeczeństwa na różne grupy i wzajemnego nastawiania ich względem siebie. Wśród przyczyn tego stanu rzeczy znajduje się niewiedza dotycząca granicy istniejącej pomiędzy swobodą wypowiedzi a mową nienawiści, co utrudnia przeciwdziałanie mowie nienawiści²⁸. Szczególnie niepokojące są tendencje zmierzające do polaryzowania społeczeństwa na wrogie względem siebie grupy oraz do podżegania ich do konfrontacji. W tym kontekście należy zauważyć, że rozpowszechnianie informacji pochodzących z niezwyfikowanych źródeł jest sprzeczne z wymogami dotyczącymi „odpowiedzialnego dziennikarstwa” i „uczciwego komentarza”. Ze względu na obowiązki i odpowiedzialność związaną z korzystaniem ze swobody wypowiedzi ochrona zapewniona dziennikarzom w związku z przedstawianiem spraw dotyczących interesu ogólnego uzależniona jest od działania w dobrej wierze w celu zapewnienia dokładnych i wiarygodnych informacji, zgodnie z etyką dziennikarstwa²⁹. Prasa zobowiązana jest do korzystania z wiarygodnych źródeł, ponieważ – po pierwsze – priorytetem prasy jest rozpowszechnianie informacji prawdziwych, a po drugie – prasa ponosi odpowiedzialność za informacje pochodzące z nieznanego źródła, zwłaszcza jeżeli prezentowane treści zawierają mowę nienawiści.

PODSUMOWANIE

Gwarancje konstytucyjne wyznaczają standardy swobody wypowiedzi i wolności prasy oraz odzwierciedlają społeczne oczekiwania względem dostarczanych przez nią treści. Chociaż swoboda wypowiedzi i wolność prasy są oczywiste, to czasami jednak z trudem przebijają się do świadomości społecznej i nie od razu zyskują praktyczne zastosowanie. Korzystanie ze swobody wypowiedzi i wolności prasy w Armenii uzmysławia skalę związanych z tym problemów i zagrożeń. Niektóre z nich, jak chociażby przekonanie dziennikarzy o swojej wyjątkowości i oczekiwanie na specjalne traktowanie czy sojusz biznesu i polityki, są typowe dla wszystkich państw demokratycznych. Inne zaś są zdeterminowane sytuacją geopolity-

²⁶ Informacje uzyskane podczas rozmowy w dniu 1 marca 2019 r. z A. Ishkhanyanem, Przewodniczącym Helsińskiego Komitetu Armenii.

²⁷ Informacje z rocznego raportu Rzecznika Praw Obywatelskich Republiki Armenii za 2018 r. udostępnione przez Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich Republiki Armenii 24 czerwca 2019 r. (w posiadaniu autora).

²⁸ Informacje uzyskane podczas rozmowy w dniu 22 marca 2019 r. z M. Khachatryanem, Szefem Departamentu Współpracy Międzynarodowej Biura Ochrony Praw Człowieka.

²⁹ Wyrok ETPC z dnia 20 maja 1999 r. w sprawie *Bladet Tromsø i Stensaas przeciwko Norwegii*, skarga nr 21980/93.

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

tyczną, co jest szczególnie widoczne w przypadku Armenii – państwa o wielowiekowej, bogatej historii i kulturze, boleśnie doświadczonego, skazanego na współpracę z Rosją, która realizuje własne cele w regionie Kaukazu. Rywalizujące o wpływy rozmaite grupy interesów o nie zawsze przejrzystych źródłach finansowania, kontrolujące rynek mediów oraz zależność od reklamodawców, przesadzają nie tylko o wyborze tematów, lecz także o sposobie ich prezentowania. To wszystko odbija się na jakości publikacji prasowych i w konsekwencji wpływa na kształt opinii publicznej, oddziałując na podejmowane decyzje i determinując postawy i zachowania oraz sposób postrzegania świata.

BIBLIOGRAFIA

LITERATURA

- Balasanian G., *Freedom of Information and Media Law in Armenia 2016*, <https://hetq.am/en/article/79755> [dostęp: 28.12.2019].
- Central Intelligence Agency, *The world factbook: Armenia*, www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/geos/am.html [dostęp: 28.12.2019].
- Central Intelligence Agency, *The world factbook: Poland*, www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/geos/pl.html [dostęp: 28.12.2019].
- Joint Message by the UN Secretary-General and the UNESCO Director-General for the 2013 Observance, 3 May 2013, www.un.org/sg/en/content/sg/statement/2013-05-02/joint-message-secretary-general-un-ban-ki-moon-and-ms-irina-bokova [dostęp: 30.03.2019].
- Lis W., *Wolność prasy i innych środków społecznego przekazu jako zasada ustrojowa*, „Studia Medioznawcze” 2012, nr 4.
- Lis W., *Wolność wypowiedzi gwarancją demokracji*, „Studium Vilmense A” 2010, t. 7.
- Reporters Without Borders, 2019 World Press Freedom Index, <https://rsf.org/en/ranking#> [dostęp: 28.12.2019].

AKTY PRAWNE

- Constitution of the Republic of Armenia of 5 July 1995, www.parliament.am/parliament.php?id=constitution&lang=eng [dostęp: 28.12.2019].
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 z późn. zm.).

ORZECZNICTWO

- Wyrok ETPC z dnia 7 grudnia 1976 r. w sprawie *Handyside przeciwko Wielkiej Brytanii*, skarga nr 5493/72.
- Wyrok ETPC z dnia 8 lipca 1986 r. w sprawie *Lingens przeciwko Austrii*, skarga nr 8815/82.
- Wyrok ETPC z dnia 23 kwietnia 1992 r. w sprawie *Castells przeciwko Hiszpanii*, skarga nr 11798/85.
- Wyrok ETPC z dnia 1 lipca 1997 r. w sprawie *Oberschlick przeciwko Austrii*, skarga nr 20834/92.
- Wyrok ETPC z dnia 20 maja 1999 r. w sprawie *Bladet Tromsø i Stensaas przeciwko Norwegii*, skarga nr 21980/93.
- Wyrok TK z dnia 11 października 2006 r., P 3/06, LEX nr 210809.
- Wyrok TK z dnia 30 października 2006 r., P 10/06, LEX nr 210825.
- Wyrok TK z dnia 20 lutego 2007 r., P 1/06, LEX nr 245357.
- Wyrok TK z dnia 9 listopada 2010 r., K 13/07, LEX nr 612153.